Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROK II WARSZAWA, NIEDZIELA, DN. 14 MAJA 1933 R. ZESZYT 15

1933 RZEMIOSŁO Cena 20 gr

CZASOPISMO TYGODNIOWE
WYDAWANE
PRZEZ RADĘ IZB RZEMIEŚLNICZYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ PRZY WSPÓŁUDZIALE IZB RZEMIEŚLNICZYCH.

CENTRALA REDAKCJI I ADMINISTRACJI
WARSZAWA, NOWOGRODZKA 41 m 1, tel. 9-17-42. KONTO P. K. O. 6066

ODDZIAŁY:

BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego 23; *BRZEŚĆ N/B.*, plac J. Piłsudskiego 13; *BYDGOSZCZ*, ul. Jagiellońska 10; *GRUDZIĄDZ*, ul. Groblowa 29/31; *KATOWICE*, ul. Stawowa 10; *KIELCE*, ul. Wspólna 4; *KRAKÓW*, ul. św. Anny 9; *LWÓW*, ul. Kościelna 8; *LUBLIN*, ul. Powiatowa 3; *ŁÓDŹ*, ul. Ewangelicka 18; *ŁUCK*, ul. J. Piłsudskiego 14; *NOWOGRÓDEK*, ul. Piłsudskiego 8; *POZNAŃ*, ul. Fr. Ratajczaka 26/27; *STANISŁAWÓW*, ul. Sapieżyńska 18; *TARNOPOL*, Izba Rzemieślnicza, *WARSZAWA*, ul. Szkolna 2; *WILNO*, ul. Adama Mickiewicza 23; *WŁOCŁAWEK*, ul Kaliska 1.

Redaktorzy: WŁ. GINDRICH i A. ZABĘSKI

PRENUMERATA: KWART. Zł. 2.40, PÓŁROCZN. Zł. 4.80, ROCZNIE Zł. 9.60.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 180, ½—90 zł., ¼—50 zł., 1/8—25 zł., 1/16—15 zł.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Profesor Ignacy Mościcki niech żyje!

W dniu 8 maja b. r. Zgromadzenie Narodowe, zebrane w sali Sejmowej, wyniosło ponownie na stanowisko Głowy Państwa, dotychczasowego Prezydenta Rzeczypospolitej, Profesora Ignacego Mościckiego, powierzając Mu, w myśl Konstytucji, rządy Państwa na dalsze siedmiolecie. Doniosły ten fakt w okresie naszych dziejów powojennych został przez całe społeczeństwo polskie przyjęty z niekłamanym entuzjazmem, a również zagranica odniosła się do wyniku wyborów z głębokiem zadowoleniem.

Zapytajmy bowiem, co oznacza ponowny wybór i włożenie najwyższych funkcyj państwowych na barki Dostojnego Elekta, zarówno dla kraju, jak i międzynarodowych stosunków politycznych?

Dla kraju osoba Prezydenta Mościckiego w okresie minionego siedmiolecia stała się niedościgłym symbolem cnót obywatelskich i najofiarniejszej, niestrudzonej pracy dla dobra Państwa i Narodu. Cnoty te skojarzone ze sławą uczonego na skalę światową, z charakterem czystym, jak kryształ, energją podziwu godną i umiarem w najszczytniejszym i najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu, czynią z Prezydenta Mościckiego postać najbardziej promienną w perspektywie piętnastolecia naszych dziejów powojennych. Trudno w krótkich słowach omówić chociażby najogólniej ogrom pracy, jakiego dokonał naród i państwo pod światłem kierownictwem Swego Włodarza.

Jedno tylko można wysnuć, jako główną wytyczną na przyszłość, że bieg wypadków, nastawienie polityczne i gospodarcze, intensywność wysiłków, nie ulegną zmianie, a całe życie Państwa popłynie bez wstrząsów w kierunku ustalonym nie od dzisiaj, a który wyłonił dobra wielkie i nieprzemijające. Ciągłość sprawowania władzy, włożonej w tak bardzo powołane i odpowiedzialne ręce, daje rękojmię, że okręt naszej państwowości, kierowany dłonią Sternika, uniknie burz i zawinie do upragnionej przystani, której na imię: Mocarstwowa Polska i dobrobyt Jej obywateli.

W układzie stosunków międzynarodowych wybór Prezydenta Mościckiego, jest dobitnym wyrazem utrwalenia pokoju europejskiego, którego Polska, na Wschodzie Europy jest najważniejszym filarem. Przewidująca polityka zagraniczna, prowadzona z godną najwyższej pochwały oględnością, a równocześnie

DRUKARNIA WŁ. ŁAZARSKIEGO w WARSZAWIE

z żelazną konsekwencją sprawiła, że Państwo polskie w swym bilansie politycznym jest dzisiaj nierozerwalnie związane z całokształtem międzynarodowego życia, że nic nie może się tam czynić bez jego wiedzy i aprobaty. Tworząc potężne i niezniszczalne ogniwo w pierścieniu sojuszów politycznych, Polska pod względem swego położenia międzynarodowego, jest dzisiaj silniejsza, aniżeli może miało to miejsce kiedykolwiek w ciągu naszych dziejów. To też samo tylko stwierdzenie faktów, że w polityce wewnętrznej i zagranicznej nie będzie żadnych odchyleń, każe przypuszczać, że przyszłość Państwa nie ulegnie wstrząsom, że przy wytężonej dalszej pracy Rządu i społeczeństwa kraj nasz zmierzać będzie ku utrwaleniu fundamentów i dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Nie można nie podkreślić jeszcze jednego momentu wagi niezmiernej. Ubiegłe siedmiolecie, jego twórczy wysiłek, zdobycze dobroczynne na każdem polu zawdzięczać należy niezamąconej niczem harmonji współpracy najwyższych czynników państwowych PREZYDENTA MOŚCICKIEGO Z WIELKIM BUDOWNICZYM POLSKI — MARSZAŁKIEM JÓZEFEM PIŁSUDSKIM.

Naród na którego czele stoją tej miary mężowie stanu, może być spokojny o swą przyszłość. I mimo, że trudności są duże, że sroży się w świecie wiele burz — nie należy ani na chwilę wątpić, że z trudności tych wyjdziemy zwycięsko.

Troska o przyszłość czeladników

Pomyślna konferencja w Ministerstwie W. R. i O. P.

Dnia 8 maja 1933 r. *P. Vice-Minister K. Pieracki przyjął delegację Rady Izb Rzemieślniczych R. P. w osobach: PP. Senatora St. Wiechowicza, Prezesa Ch. Rasnera, i Naczelnika K. Jaroszewskiego.* P. Senator Wiechowicz w krótkich słowach przedstawił p. Ministrowi postulaty rzemiosła w sprawie konieczności przedłużenia terminu ważności § 1 — 4 rozporządzenia z dnia 15 lipca 1930 r., dotyczącego egzaminów na czeladnika i podkreślił, że tylko uwzględnienie w całej rozciągłości wniosków, zawartych w memorjale Rady Izb Rzemieślniczych R. P., skierowanym w dniu 9-go listopada 1932 r. do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i do Ministerstwa Przemysłu i Handlu może uzdrowić stosunki w rzemiośle i wśród pracowników rzemieślniczych.

P. Naczelnik K. Jaroszewski, uzupełniając przemówienie p. Senatora Wiechowicza, podkreślił, że przedłużenie terminu ważności tylko § 5-go powyższego rozporządzenia, nie rozwiąże zupełnie zagadnienia i nie przyczyni się w żadnej mierze do polepszenia stosunków w rzemiośle.

Rozporządzenie z dnia 15-go lipca 1930 r. powinno być in extenso znowelizowane i uwzględnić dezyderaty rzemiosła, przedłożone w ostatecznej redakcji przez Radę Izb Rzemieślniczych. W nowem rozporządzeniu należy uprościć wszelkie formalności administracyjne, które ułatwiłyby szybkie wyzwalanie na czeladników licznej młodzieży, praktykującej w rzemiośle.

P. V.-Minister Pieracki wykazał dużo zrozumienia dla sprawy egzaminów czeladniczych i oznajmił, że kwestja przedłużenia terminu ważności rozporządzenia z dnia 15 lipca 1930-go roku znajduje się w fazie realizacji, t. zn., że nowe rozporządzenie ukaże się w najbliższej przyszłości. Kończąc, p. V.-Minister zaznaczył, że okres, na który rozporządzenie zostanie przedłużone, nie będzie długi, bo będzie wynosił od 1-go do 2-ch lat, jednak, jak powiedział, okres ten będzie wystarczającym, gdyż w tym okresie każdy z kandydatów do egzaminu czeladniczego będzie mógł złożyć podanie do Izby Rzemieślniczej o dopuszczenie do egzaminu czeladniczego, a egzamin będzie mógł złożyć już i po ekspiracji terminu ważności przedłużonego rozporządzenia.

Na zapytanie p. K. Jaroszewskiego, czy nie lepiej byłoby oprzeć nowe rozporządzenie na artykule 16-ym ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa, p. V.-Minister Pieracki odpowiedział, że narazie dla uregulowania tej sprawy nie chce uciekać się do postanowień ustawy ustrojowej o szkolnictwie.

Dziś możemy stwierdzić jedno z pewnością, że termin rozporządzenia z dnia 15 lipca 1930 r. zostanie w tej lub innej formie przedłużony. Postulaty rzemiosła, zawarte w memorjale Rady, zostaną uwzględnione.

Izby Rzemieślnicze powinny zorganizować swój aparat administracyjny tak, ażeby potrafił w okresie obowiązywania nowego rozporządzenia, jeżeli nie przeegzaminować, to przynajmniej dopuścić licznych praktykantów, ubiegających się o dyplom czeladniczy, którzy z tych lub innych powodów nie mogli wznieść się na wyższy szczebel społeczny w hierarchji rzemieślniczej i przyznania im ulg.

Z ostatniej chwili

POGORSZENIE SIĘ BILANSU HANDLOWEGO.

W marcu saldo dodatnie bilansu handlowego wynosiło przeszło 16 milj. zł., w kwietniu zmniejszyło się do 5 milj. zł.

Zmniejszenie się naszego wywozu jest w dużej mierze rezultatem spadku eksportu: węgla, jaj, cynku itp.

Również należy podkreślić wzrost przywozu: tytoniu i ryżu.

Z powyższego wynika, iż zagadnienie zmniejszenia przywozu zagranicznych wyrobów rzemieślniczych, a natomiast zwiększenia eksportu polskich produktów rzemieślniczych jest nadal hasłem chwili.

Najżywotniejsze sprawy rzemieślnicze

w świetle obrad IV-go Zjazdu

Delegatów Izb Rzemieślniczych w Poznaniu dn. 29 kwietnia 1933 r.

PORZĄDEK OBRAD

1. Zagajenie.
2. Plan Pracy Rady Izb Rzemieślniczych R. P. na rok 1933 na tle sprawozdania z działalności Rady Izb rzemieślniczych za rok 1932.
3. Przedłożenie sprawozdania rachunkowego przez Komisję Rewizyjną za rok 1932.
4. Zagadnienie i organizacja eksportu rzemieślniczego.
5. Rzemiosło, a szkolnictwo zawodowe (oświetlenie prac zainteresowanych Ministerstw nad realizacją ustawy o ustroju szkolnictwa).
6. Fundusz rzemieślniczy w świetle organizacji rzemiosła.

PRZEMÓWIENIA POWITALNE.

Zjazd zagaił Przewodniczący Rady Izb Rzemieślniczych R. P. *p. Senator Wiechowicz*, witając przybyłych na posiedzenie: *p. Wojewodę Poznańskiego R. Raczyńskiego, Naczelnika Wydziału Przemysłowego Dr. Hempowicza*, oraz *wszystkich delegatów Izb Rzemieślniczych*.

W przemówieniu swem p. Senator dał wyraz radości, że Zjazd odbywa się w Poznaniu, tym bastjonie polskości na Zachodzie naszego Państwa.

Z odzyskaniem Niepodległości rzemiosło polskie rządzi się ustawami własnego Państwa i ma możność wypowiadania swych życzeń. Mówca wyraża przekonanie, że mimo panoszącego się obecnie przesilenia gospodarczego, rzemiosło dzięki swej żywotności i inicjatywie ma przed sobą długą drogę rozwoju i postępu, jednak obowiązkiem obecnych i przyszłych pokoleń jest ustawiczna praca, a wówczas z całą pewnością twierdzić można, że rzemiosło polskie zawsze odgrywać będzie rolę przodującą w życiu gospodarczem państwa.

Nawiązując do obrad Zjazdu, Senator oświadczył, że po wysłuchaniu sprawozdania Rady Izb Rzemieślniczych i programu prac na rok bieżący, Delegaci Izb muszą się zastanowić nad sprawą zaopatrzenia rzemiosła w stałe i dogodne kredyty, nad kwestją powołania do życia własnej instytucji kredytowej, opartej zarówno o rzemiosło, jak i pomoc państwową, nad bardzo aktualnemi sprawami oświaty zawodowej, oraz nad kwestją eksportu wyrobów rzemieślniczych, która jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, nietylko dla samego rzemiosła, ale i dla interesów Państwa.

Z kolei zabrał głos p. *Wojewoda Poznański R. Raczyński*, witając Zjazd Delegatów Rady Izb Rzemieślniczych R. P. na terenie Poznania. Mówca zaznacza, iż tem serdeczniej wita przybyłych z całej Polski delegatów, ponieważ przeświadczony jest, że rzemiosło jest jednym z czynników, na którym powinno być budowane dobro gospodarcze i społeczne Państwa. Szczególnie ważne jest znaczenie rzemiosła dla rozwoju miast. Statystyka wykazuje, że ludność rolnicza, której nadmiar dotychczas emigrował poza granice Państwa, masowo osiedla się w miastach, zasilając szeregi rzemiosła. Objaw ten jest szczególnie charakterystyczny na Zachodzie Polski. Cały szereg miast dotychczas małych — wykazuje znaczny przyrost ludności wiejskiej. Wzmocniony element rzemieślniczy odegra dużą rolę w zakresie rozwoju miast. Od pracy Samorządu Rzemieślniczego zależy rozwój rzemiosła, a że Samorząd Rzemieślniczy wykazał, że stoi na wysokości swego zadania, należy się spodziewać, że rzemiosło istotnie odegra ważną rolę w układzie dalszych stosunków gospodarczych w Polsce. *Dlatego też p. Wojewoda rokuje rzemiosłu świetną przyszłość i zapewnia mu w każdej dziedzinie poparcie.*

P. Prezes Namysł. Jako przewodniczący Poznańskiej Izby Rzemieślniczej i jako gospodarz Domu Rzemieślniczego wita p. Wojewodę oraz wszystkich przybyłych na Zjazd Delegatów. W gorących słowach dziękuje Radzie Izb Rzemieślniczych, że na prośbę Poznańskiej Izby Rzemieślniczej zechciała odbyć Zjazd w prastarym Grodzie Przemysława.

P. Prezes Namysł podkreślił, że goście z całej Polski zapoznają się z wysiłkiem rzemiosła poznańskiego, z jego regjonalnemi potrzebami, i że sprawy, które dzisiaj będą omawiane, zmierzają ku dobru rzemiosła całej Polski. Serdecznie powitał mówca delegatów bohaterskiego Lwowa i ofiarnego Wilna i, wyradził nadzieję, że przyszły Zjazd Rady Izb Rzemieślniczych odbędzie się w jednem z tych miast.

Znaczenie Rady Izb Rzemieślniczych dla rzemiosła jest wielkie i wielkie też są nadzieję, pokładane przez całe rzemiosło polskie w pracy Rady Izb, i dlatego też mówca wyraża życzenie, by dzisiejsze obrady przyniosły pomoc i ulgę dla całego rzemiosła Rzeczypospolitej Polskiej.

Po wysłuchaniu przemówień inauguracyjnych, Pan Wojewoda opuścił salę obrad, owacyjnie żegnany przez wszystkich obecnych.

Przystępując do punktu 2 porządku obrad Przewodniczący udzielił głosu Dyrektorowi Rady Izb Rzemieślniczych *p. M. Grzybowskiemu.*

DYREKTOR RADY IZB P. M. GRZYBOWSKI O PROGRAMIE PRAC NA ROK 1933.

O ile chodzi o sprawozdanie z działalności Rady Izb Rzemieślniczych R. P. za rok 1932 oraz za I kwartał roku 1933, to sprawozdania te są delegatom Izb Rzemieślniczych znane, gdyż zostały one umieszczone w wydawnictwie Rady Izb (Kwartalnik „Rzemiosło" Nr. 9 rok 2-gi), dlatego też nie wydaje się konieczne ponowne poruszanie tych spraw w szczegółowym referacie.

Przechodząc do prac Rady Izb Rzem, na rok bieżący, stwierdzić należy, że są one oparte na programie gospodarczym rzemiosła, uchwalonym na Zjeździe delegatów Rady Izb Rzemieślniczych w dniu 15 grudnia 1932 r. w Warszawie, program ten jest więc jakby Konstytucją Rady.

Mówiąc o planie prac na rok 1933 trudno jest poruszyć wszystkie aktualne zagadnienia, trudno oświetlić wszystkie projektowane zamierzenia Rady, gdyż spraw tych jest zbyt wiele. Wobec powyższego należy szczegółowo omówić kwestje zasadnicze, o znaczeniu ogólnem. Sprawy te dadzą się podzielić na dwie grupy:

1) *Sprawy, wymagające załatwienia w formie ustawodawczej;*

2) *Sprawy o znaczeniu organizacyjno - gospodarczem.*

Do pierwszej kategorji spraw zaliczyć należy:

a) prace przygotowawcze w związku ze zmianą ustawodawstwa podatkowego.

Dążeniem Rady Izb jest przedewszystkiem scalenie podatków i przeprowadzenie opodatkowania, opartego nie na obrocie, lecz na dochodzie. Po należytem opracowaniu przez Biuro Rady Izb sprawy tej, nada się jej właściwy bieg. Wszystko wskazuje na to, iż są poważne widoki na przeprowadzenie tych postulatów, aczkolwiek wymagać to będzie dłuższego czasu.

b) Unormowanie spraw szkolnictwa zawodowego:

Sprawa szkolnictwa zawodowego, jako jedna z podstawowych, jest przedmiotem szczególnej uwagi Rady Izb. Rada, napotykając na duże trudności, zdołała jednak obsadzić przedstawicielami rzemiosła poszczególne Podkomisje Państwowej Komisji Oświaty Zawodowej przy Ministerstwie W. R. i O. P. Zaznaczyć należy, że udział w Podkomisjach przedstawicieli rzemiosła, jako elementu obeznanego z wymaganiami tej lub innej branży, gwarantuje należyte uwzględnienie żywotnych interesów rzemiosła. Charakterystyczne jest, że Rada niejednokrotnie spotyka się z odmową ze strony niektórych wyznaczonych kandydatów, przyczem, jako powód, wysuwany jest najczęściej brak czasu. W przyszłości Rada Izb będzie zwracała się do Izb Rzemieślniczych o wyznaczenie tylko takich osób, któreby jako rzeczoznawcy stale uczestniczyły w obradach Państwowej Komisji Oświaty Zawodowej, tembardziej, że definitywnego załatwienia kwestji szkolnictwa zawodowego spodziewać się należy już w bieżącym roku.

C) Unormowanie spraw szewckich.

W okresie ubiegłym były czynione starania o uregulowanie produkcji obuwia w Polsce. Rada Izb zamierza wobec istniejącej nadal nadprodukcji, szkodliwej konkurencji i nadmiernego importu obuwia kontynuować zabiegi o wydanie ustawy o ochronie produkcji rzemiosła szewckiego i cholewkarskiego. W wyniku usilnych starań, ciągle zwalczając wrogie nastawienia czynników konkurencyjnych, Rada Izb otrzymała od Ministra P. H. zapewnienie, że ustawa ta bądź wprowadzona w życie w najbliższej przyszłości. W roku 1933 sprawa szewcka w dalszym ciągu będzie przedmiotem badań i prac Rady.

D) Nowelizacja ustawy budowlanej.

Sprawa ta niewątpliwie kwalifikuje się do zagadnień pierwszorzędnej wagi o znaczeniu ogólnem, gdyż zainteresowane tu jest zarówno rzemiosło jak i pomyślność całego ruchu budowlanego. Należy sobie powiedzieć, że winę zaniedbania w tym kierunku w dużej mierze ponosi samo rzemiosło, gdyż postulaty uchwalone na rozmaitych Zjazdach zostały uzgodnione. Powołany Przez Radę Izb Naczelny Komitet Wykonawczy Ogólnopolskich Zjazdów Mistrzów Rzemiosł Budowlanych opracował już odnośne dezyderaty i w roku 1933-im Rada Izb będzie dążyła do zrealizowania tych dezyderatów.

E) Sprawa grawerstwa.

Wiadomo, że Mennica Państwowa zajmuje stanowisko uprzywilejowane w sporządzaniu różnych pieczęci z godłem państwowem, Dążeniem Rady jest uchylenie odnośnych przepisów prawnych przez wydanie zarządzeń, ograniczających kompetencje Mennicy Państwowej.

F) Sprawa mechanizacji piekarń.

Wobec trudności, jakie przedstawia dla rzemiosła w dobie obecnej dostosowanie piekarń do wymagań obowiązujących przepisów, Rada Izb czyni nadal starania mające na celu dostosowanie przepisów ustawowych do realnych możliwości rzemiosła.

G) Sprawa rozporządzenia o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnemi.

W zakresie dozoru nad mięsem i przetworami mięsnemi, niezbędne jest uchylenie niektórych rygorystycznych postanowień rozporządzenia Ministra Spr. Wewnętrznych z dnia 30 kwietnia 1932 r., w szczególności zakazu łącznej sprzedaży mięsa i wędlin, zakazu trzymania w sklepach mięsa mielonego, przymusu urządzania ubieralni i natrysków w warsztatach rzeźniczych i wędliniarskich.

W tym też kierunku zmierzają prace Rady.

Na tem wyczerpuje się pierwsza grupa spraw, t. zn. wymagających załatwienia w formie ustaw czy rozporządzeń. Przechodząc do spraw o znaczeniu organizacyjno - gospodarczem rozpocząć należy od sprawy kredytów dla rzemiosła.

Mniej więcej rok temu Bank Gospodarstwa Krajowego chociaż stwierdził na mocy znanej już ankiety, że rzemiosło jest dobrym płatnikiem nie uwzględnił jednak starań rzemiosła w sprawie uzyskania kredytów. Składały się na to rozmaite okoliczności, a w pewnej mierze zbytnie faworyzowanie wielkiego przemysłu. Obecnie żądania rzemiosła zostały w pewnej mierze już uwzględnione, gdyż B. G. K. przyznał dla rzemiosła pierwszą transzę kredytów w wysokości 3 miljonów złotych. W związku z tem Rada opracowuje plan rozdziału wśród rzemiosła przyznanych kredytów. Sprawa drugiej transzy kredytów średnioterminowych dla rzemiosła jest tematem rozważań B. G. K. i dzięki zbiegom Rady Izb należy oczekiwać przyznania dalszych kredytów.

B) Organizacja eksportu wyrobów rzemieślniczych.

Kwestja eksportu wyrobów rzemieślniczych wymaga gruntownego przygotowania, gdyż czasy obecne nastręczają wiele trudności. Rada Izb, daleka od posunięć nierealnych, w tej sprawie, podchodzi do niej z całą zrozumiałą zresztą, ostrożnością i uwagą.

Przedewszystkiem Rada dąży do:

POWOŁANIE NOWEGO RZĄDU

Nowy rząd, mianowany przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, zawiera nieznaczne tylko zmiany. Na czele Rządu stanął dotychczasowy Minister W. R. i O. P., p. JANUSZ JĘDRZEJEWICZ, zatrzymując nadal swą tekę. Pozatem widzimy w Rządzie wszystkich prawie dawnych Ministrów, z wyjątkiem Ministra Rolnictwa S. Ludkiewicza, na którego miejsce wszedł p. Nakonieсznikoff-Klukowski. Zmiany na niektórych stanowiskach podsekretarzy Stanu będą dokonane później. P. premjer Prystor, który od 2-ch zgórą lat pełnił swe obowiązki, udał się na dłuższy odpoczynek kuracyjny. Podsekretarzem Stanu w Prezydjum Rady Ministrów został p. K. Siedlecki.

1) zahamowania zbędnego importu i jako dalszy stopień
2) poparcia eksportu.

Sprawie wymiany zagranicznej w zebraniu wyrobów rzemieślniczych poświęcony jest specjalny referat.

C) Sprawa dostaw.

W sprawie tej Rada Izb przeprowadziła szereg prac i konferencyj, na których omówione zostały wszelkie zagadnienia, dotyczące udziału rzemiosła w dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa i instytucyj samorządowych. Rezultatem tych wstępnych prac była konferencja u p. Ministra Handlu i Przemysłu, na której Samorząd Rzemieślniczy wstąpił z należycie sprecyzowanemi postulatami. W opracowanym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu projekcie rozporządzenia o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa i Instytucyj o charakterze publiczno - prawnym uwzględniono w dużej mierze żywotne interesy rzemiosła, a z chwilą nadania mocy obowiązującej temu rozporządzeniu rzemiosło uzyska należyty udział w dostawach. Należy jednak zaznaczyć, że rzemiosło dopiero wówczas w całej pełni będzie korzystało z przysługujących mu uprawnień, jeżeli stworzy odpowiednie organizacje. Sprawa dostaw w czasie pokoju wymaga unowocześnienia produkcji rzemieślniczej, co znakomicie przyczyni się do należytego przygotowania tej produkcji w interesie ogólno - państwowym wrazie wybuchu wojny, Sprawa przystosowania organizacji i techniki do produkcji zbiorowej jest w planie prac Rady Izb na rok 1933 jedną ze spraw czołowych.

Reasumując należy stwierdzić, że zarówno sprawy wymagające załatwienia w formie ustawowej, jaki o charakterze organizacyjno - gospodarczym mogą przynieść interesom rzemiosła należyty efekt i wzmocnienie jego stanu posiadania, ale pod warunkiem, że główny postulat rzemiosła to znaczy nowelizacja ustawy przemysłowej, na co zgodę wyraził p. Minister Przemysłu i Handlu, będzie przeprowadzona w jaknajkrótszym czasie. Nowelizacji ustawy przemysłowej Rada poświęciła specjalną uwagę. Zasady jej zostały uchwalone na Zjeździe delegatów Izb Rzemieślniczych w dniu 15 grudnia 1932 r. i dają się streścić w następujących postulatach:

1) Rozszerzenie kompetencji Izb Rzemieślniczych;
2) Wprowadzenie przymusu organizacyjnego wśród rzemiosła;
3) Wzmocnienie dowodu uzdolnienia;
4) Ustawowe powołanie Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej.

Wszystkie te postulaty wymagają nowelizacji ustawy przemysłowej i są alfą i omegą przyszłych prac Rady Izb Rzemieślniczych R. P.

SPRAWOZDANIE KOMISJI REWIZYJNEJ.

Przystępując do punktu 3-go porządku obrad przewodniczący udziela *głosu Panu Prezydentowi Jakubowskiemu (Grudziądz)* przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej, który przedłożył w imieniu komisji rewizyjnej sprawozdanie rachunkowe Rady Izb Rzemieślniczych za rok 1932.

Komisja rewizyjna stwierdziła, że żadnych przekroczeń budżetowych nie było, *że wszystkie wydatki poczynione w okresie sprawozdawczym były celowe i zgodne z rzeczywistemi potrzebami gospodarczemi,* że po stronie wydatków przewidziano w budżecie na Radę zł. 162.280 — na wydawnictwa zł. 85.500. — faktycznie zaś wydano na Radę zł. 141.556,46 na Wydawnictwa zł. 34.374,12. Komisja Rewizyjna zaznaczając, że gospodarka Rady prowadzona była w sposób oszczędny i w ramach koniecznych dla potrzeb jej działalności, wnosi o zatwierdzenie sprawozdania Rachunkowego i uchwalenia absolutorjum.

IV-ty Zjazd Delegatów Izb Rzemieślniczych jednogłośnie przedłożone sprawozdanie Komisji Rewizyjnej zatwierdził i absolutorjum udzielił.

GŁÓWNE TEZY O EKSPORCIE.

W punkcie 4-ym porządku dziennego przewodniczący udziela głosu *p. L. Piekarskiemu,* Kierownikowi Działu Ekonomicznego Rady Izb, który referuje zagadnienie *i organizację eksportu rzemieślniczego*[1]) Referent omawia następujące zagadnienia:

1) Konieczność zorganizowania eksportu rzemieślniczego z punktu widzenia Państwa i interesów rzemiosła.

2) Wymiana międzynarodowa, handel zagraniczny Polski i możliwości eksportowe rzemiosła na tle panujących warunków gospodarczych.

3) Charakterystyka dotychczasowych prac Rady również charakterystyka dotychczasowego eksportu rzemieślniczego.

[1]) Bardziej szczegółowe sprawozdanie z referatu podamy w następnych numerach „Rzemiosła".

4) Program eksportowy rzemiosła.

5) Wykonanie prac programowych i realizacja zaprojektowanego eksportu przy współudziale Rady Izb Rzemieślniczych.

6) Projekt i podstawy finansowe organizacji eksportowej.

TEZY W ZAKRESIE SZKOLNICTWA.

Po referacie p. L. Piekarskiego, zabiera głos *p. K. Jaroszewski*, Kierownik Działu Szkolnictwa Zawodowego, pracy i ubezpieczeń socjalnych Rady Izb Rzemieślniczych, referując punkt 5 porządku obrad — Rzemiosło a szkolnictwo zawodowe[2]). Przedmiotem rozważań mówcy były niżej wyszczególnione momenty:

1. Tezy Ministerstwa W. R. i O. P.:

a) szkoły zawodowe typu zasadniczego stopnia niższego,

b) szkoły zawodowe typu zasadniczego stopnia gimnazjalnego,

c) szkoły zawodowe typu zasadniczego stopnia licealnego,

2) Tezy Ministerstwa Przemysłu i Handlu:

a) szkoły rzemieślnicze,

b) szkoły mistrzów i nadzorców,

c) gimnazja techniczne,

d) licea techniczne,

e) szkoły rzemieślnicze dokształcające.

3) Pogląd na projekt Ministerstwa Przemysłu i Handlu o ustroju szkolnictwa technicznego.

4) Pogląd na projekt ustroju szkół opracowanych przez Ministerstwo W. R. i O. P. dla poszczególnych przemysłów lub grup przemysłowych.

5) Konieczność reorganizacji lub uzupełnienie podstaw finansowych szkolnictwa zawodowego.

6) Interpretacja art. 16-go ustawy o ustroju szkolnictwa z dnia 11-go marca 1932.

7) Przedłużenie terminu ważności §§ 1 — 4 rozporządzenia z dnia 15-go lipca 1930 r.

8) Konieczność wydania nowego rozporządzenia w przedmiocie urealnienia przepisów dotyczących egzaminów na czeladnika.

SPRAWA FUNDUSZU RZEMIEŚLNICZEGO.

Przystępując do p. 6 porządku obrad, Przewodniczący udziela głos *p. Posłowi E. Idzikowskiemu*. Pan Poseł przedstawił zebranym w obszernym referacie sprawę funduszu rzemieślniczego w świetle organizacji rzemiosła.

Rada Izb Rzemieślniczych od dłuższego czasu przeprowadza studja nad wszelkiego rodzaju formami przedsiębiorstw bankowych. Celem badań Rady jest wynalezienie najbardziej odpowiedniej formy banku w odniesieniu do potrzeb rzemiosła.

W powyższej sprawie odbyła się w Radzie Izb Rzemieślniczych konferencja przy współudziale znawców bankowości i skarbowości. Z utworzeniem własnego banku bezpośrednio łączy się zagadnienie funduszu, któryby stanowił kapitał zakładowy mającej powstać placówki.

[2]) Bardziej szczegółowe sprawozdanie z referatu, podamy w następnych numerach „Rzemiosła".

Rzemiosło od kilku lat korzystało z kredytów obcych — czas najwyższy więc jest, by zastanowić się nad kwestją stworzenia własnych funduszów.

W tym też celu Rada Izb prosi Delegatów Izb Rzemieślniczych, by zechcieli na terenach swoich Izb zastanowić się nad omawianemi kwestjami, by na wspólnej konferencji, która zostanie zwołana w Warszawie, można było powziąć wiążącą decyzje.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, Przewodniczący otwiera dyskusję nad sprawozdaniami Rady, oraz wygłoszonemi referatami.

REZOLUCJE.

W ożywionej dyskusji brali udział liczni uczestnicy Zjazdu, między innemi: pp. Prezydenci i wiceprezydenci: Jakubowski, Różycki, Glaserman, Drzewicki, Rasner, Mencel, Namysł, Balcer, Szumański, Reus, Grosser, Zarzycki, Kleniewski i Dyrektorzy: Dr. Hamerski, Łazarewicz, Miller, Prosnowski, Bischoff, Gaertner, pos. Ptasiński, Dr. Haas i in.

P. Dyrektor G. Axentowicz — Kielce — w imieniu Izby Rzemieślniczej w Kielcach zgłasza następujący wniosek: Zjazd Delegatów Izb Rzemieślniczych, obradujący w dniu 29 kwietnia 1933 r. w Poznaniu, składa Radzie Izb Rzemieślniczych wyrazy najwyższego uznania za dotychczasową zdecydowaną i pozytywną na wielu odcinkach ochronę interesów rzemiosła polskiego, która stworzyła w ten sposób podwaliny rozwoju jednej z bardzo doniosłych gałęzi produkcji krajowej.

Wniosek p. Dyrektora G. Axentowicza został przyjęty przez aklamację.

P. Prezydent Różycki — Kraków.

Celem zapoznania szerokich warstw rzemieślników z planem prac Rady na rok 1933, oraz z treścią wygłoszonych referatów, które w całej rozciągłości uwzględniły potrzeby rzemiosła prosi o przesłanie wszystkich zgłoszonych referatów Izbom Rzemieślniczym.

Z dotychczasowej działalności oraz ze sprawozdań wygłoszonych na posiedzeniu rzemiosło przekonało się o celowości prac Rady, co w głównej mierze zawdzięczać należy Prezydjum Rady i Dyrektorowi Rady M. Grzybowskiemu, dlatego też zgłasza wniosek o specjalne podziękowanie Prezydjum i Dyrektorowi Rady za ich ofiarną pracę dla dobra rzemiosła. Wniosek został przez zebranych przyjęty długotrwałemi oklaskami. W dalszym ciągu mówca, doceniając znaczenie pomocy kredytowej dla każdego przedsiębiorstwa, zgłasza zebranym do zaakceptowania wniosek tej treści:

> Zjazd delegatów stwierdza, iż bez wydatnej pomocy kredytowej Państwa nie może nastąpić ożywienie drobnej wytwórczości i zmniejszenie kryzysu w rzemiośle. Zjazd wobec powyższego doceniając dobrodziejstwa pomocy kredytowej ze strony B. G. K. wzywa Radę do czynienia starań o uzyskanie dalszych kredytów oraz do stworzenia specjalnego funduszu Państwowego na nisko - procentowe pożyczki dla rzemiosła.

Wniosek powyższy został przez zebranych uchwalony.

Prezes J. Budzanowski: — Włocławek, doceniając duże znaczenie dla rzemiosła prac Rady Izb Rzemieślniczych oraz konieczność powołania cechów przymusowych, zgłasza wnioski następującej treści:

1. Zjazd Delegatów Izb Rzemieślniczych zdając sobie sprawę ze znaczenia Rady Izb Rzemieślniczych, która w tak krótkim czasie wykazała wiele żywotności i zrozumienia dla potrzeb rzemiosła domaga się rozszerzenie jej kompetencji przez powołanie z mocy ustawy Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

2. Zjazd Delegatów Izb Rzemieślniczych wzywa przedstawicieli rzemiosła w ciałach ustawodawczych do jaknajszybszego przeprowadzenia nowelizacji ustawy przemysłowej oraz wprowadzenia cechów przymusowych".

Zdaniem mówcy sprawy wyrażone w zgłoszonych wnioskach są tak pilne, że nie czekając sesji zwyczajnej parlamentu, należałoby je załatwić w drodze wykorzystania pełnomocnictw nadanych Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Obydwa wnioski zostały przyjęte.

Prezes E. Namysł — Poznań.

W imieniu Poznańskiej Izby Rzemieślniczej w całej rozciągłości popiera rezolucje przedmówców. Korzystając z okazji składa na ręce przewodniczącego Rady Izb Rzemieślniczych R. P. memorjały:

I. Związku Cechów Fryzjerskich i Perukarskich na Województwo Poznańskie, w sprawie niedzielnej pracy, oraz otwierania i zamykania zakładów fryzjerskich.

II. Polskiego Związku Chrześcijańskich Cechów Rzeźnickich i Wędliniarskich w sprawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnemi z dnia 30 czerwca 1932 roku.

III. W sprawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 r. o dozorze nad wyrobem i obiegiem mąki i wyrobów mącznych.

Pan Prezes E. Namysł prosi Radę o uwzględnienie postulatów zawartych w przedłożonych memorjałach.

Prezes A. Mencel — Warszawa. komunikuje zebranym, iż Warszawska Izba urządza pokaz prac młodocianych i prosi wszystkich Delegatów o poparcie tej imprezy. W dalszym ciągu omawia znaczenie należytego wychowania i szkolenia młodego pokolenia rzemieślników.

Redaktor A. Zabęski.

W związku z rewizjonistycznemi zakusami hitlerowskich Niemiec rzemiosło polskie musi dać wyraz swemu oburzeniu i zadokumentować swoje stanowisko. W tym też celu mówca zgłasza następującą rezolucję:

„Przedstawiciele rzemiosła całej Polski, zgromadzeni na Zjeździe Izb Rzemieślniczych w prastarej Stolicy — Poznaniu, wyrażają najgorętszy protest przeciw wszelkim zakusom Niemców na całość Ziem Rzeczypospolitej, potępiają wszystkie rewizjonistyczne zamierzenia wrogów pokoju i ślubują gotowość walki do ostatniej kropli krwi o utrzymanie całości granic Ojczyzny na każde wezwanie Wodza Narodu Marszałka J. Piłsudskiego.

Zjazd składa podziękowanie wszystkim bezstronnym i sumiennym rzecznikom pokoju, sojusznikom Narodu Polskiego z bohaterską Francją na czele oraz członkom Izby Gmin w Londynie za sprawiedliwe stanowisko w sprawie polskiej, oraz wyraża ufność, że prawda i sprawiedliwość zatryumfują i pokój świata nie będzie zakłócony".

Zgłoszona przez Red. A. Zabęskiego rezolucja została nagrodzona rzęsistemi oklaskami.

Następnie zabiera głos Dyrektor Rady Izb *p. M. Grzybowski,* dziękując Delegatom za podkreślane w przemówieniach i rezolucjach uznanie dla działalności Rady Izb, zaznaczając, że osiągniętemi wynikami Rada może się poszczycić tylko dzięki wydatnej pomocy Izb Rzemieślniczych; należy spodziewać się, że harmonijna współpraca z Izbami Rzemieślniczemi, pozwoli Radzie na zrealizowanie wszystkich żywotnych postulatów rzemiosła. *Przy końcu obrad P. Dyrektor wniósł okrzyk na cześć Prezydenta Prof. I. Mościckiego, oraz I Marszałka Polski J. Piłsudskiego, gorąco podchwycony przez wszystkich obecnych na sali obrad.*

Zamykając Zjazd P. Senator *St. Wiechowicz* podziękował Delegatom Izb Rzemieślniczych i gospodarzom — przedstawicielom Izby Rzemieślniczej w Poznaniu z *p. E. Namysłem* na czele za sprężystą organizację Zjazdu, poczem wzniósł okrzyk na cześć rzemiosła polskiego.

Program Zjazdu Gospodarczego

W uzupełnieniu notatki, zamieszczonej w poprzednim numerze „Rzemiosła" informujemy, że zwołany przez B. B. W. R. zjazd gospodarczy odbędzie się w dniach od 18 — 20 b. m. Zjazd omówi wyniki działalności rządu w dziedzinie gospodarczej, Specjalnie zaś sprawy związane z ostatnio uchwalonemi ustawami, dotyczącemi Funduszu Pracy, oddłużenie rolnictwa, spłaty niektórych zaległości podatkowych w naturze, ulg dla nowoczesnych budowli i t. d. Zjazd podzieli się na 4 komisje: 1) rolniczą, 2) przemysłowo - handlową, 3) finansową, 4) dla spraw zatrudnienia. Komisje będą podzielone na podkomisje a mianowicie w Komisji rolniczej obradować będą podkomisje dla spraw finansowo rolnych, komasacji i parcelacji, dla spraw produkcji i zbytku; w komisji finansowej, podkomisje dla spraw finansowo-kredytowych i gospodarki samorządowej, wreszcie w komisji przemysłowo - handlowej wyłonione będą trzy podkomisje: dla spraw przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych. Pierwsze dwa dni poświęcone będą obradom planowym oraz pracom w komisjach i podkomisjach. Trzeci dzień jest zarezerwowany dla przepracowania wyników obrad w grupach regjonalnych. W zjeździe wezmą udział wybitni działacze.

Ś. P.

Józefa Menclowa

Wielce Szanownego Prezesa Izby Rzemieślniczej w Warszawie, p. Antoniego Mencla, dotknął bolesny cios. Dnia 7 maja r. b. zmarła ś. p. Józefa Menclowa, córka Franciszka Szymańskiego, starszego cechu ślusarzy, w wieku lat 63. Pogrzeb do grobu rodzinnego na Powązkach odbył się dnia 10 maja r. b. przy tłumnym udziale rzemiosła warszawskiego, władz państwowych z p. Nacz. Tarnowskim i Dr. Jungiem na czele, samorządu gospodarczego, wybitnych przedstawicieli organizacyj społecznych i licznych zastępów młodzieży przemysłowej i rzemieślniczej.

Ś. p. Józefa Menclowa była nieodłączną towarzyszką wszystkich prac Prezesa Antoniego Mencla, najbliższą doradczynią i czynną działaczką, szczególną zaś opieką otaczała młodzież rzemieślniczą, dla której położyła wielkie zasługi. Wspólnie z małżonkiem przez lat 26 była gorącą orędowniczką i jedną z głównych fundatorek Szkoły Towarzystwa Kursów Zawodowych dla pracowników przemysłu metalowego w Warszawie. Ze szkoły tej wyszło liczne grono wykwalifikowanych pracowników, błogosławiąc swych dobroczyńców, dzięki którym stali się wartościowymi obywatelami Państwa. Pozatem ś. p. Zmarła brała żywy udział w pracy kulturalno - oświatowej, dając otoczeniu chlubny przykład, jak należy pracować dla społeczeństwa.

Redakcja „Rzemiosła" składa na tem miejscu Wielce Szanownemu Prezesowi Menclowi wyrazy głębokiego współczucia. Cześć pamięci ś. p. Zmarłej!

Przegląd Prasy

Gazeta Przemysłowo - Rzemieślnicza z kwietnia b. r. poświęca specjalny artykuł w związku z przyznaniem rzemiosłu nowego kredytu z funduszów B. G. K., uzyskanego dzięki uporczywej akcji Rady Izb Rzemieślniczych. Przy sposobności autor artykułu przytacza dosłownie prawie cały artykuł p. Senatora *S. Wiechowicza*, przewodniczącego Rady Izb, zamieszczony w numerze naszego pisma z dnia 2 kwietnia b. r. p. t.: „Kiedy należy korzystać z kredytów państwowych". Przyznawszy wywodom p. Senatora *Wiechowicza* zupełną słuszność „Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza" pisze:

„Uwagi powyższe (t. zn. p. Sen. *Wiechowicza*, — przyp. Red.), odpowiadają najzupełniej rzeczywistości. Co dotyczy podziału kredytów, można dorzucić jeszcze jedną, a mianowicie: Instytucje, przyznające kredyt winny przestrzegać, aby nie był on wygórowany ponad rzeczywistą potrzebę klijenta, gdyż w ten sposób udział kredytobiorców byłby zbyt nikły. Z drugiej jednak strony suma przyznana musi być dostateczna dla ułatwienia warsztatowi zamierzonej operacji. Wypłacanie połowy sumy *absolutnie koniecznej*, przy dzisiejszym braku innych źródeł kredytowych, nie osiągnie rezultatu, nie pomoże, a nawet może zaszkodzić, gdyż taka połówka najczęściej bywa skonsumowana, a nie inwestowana.

W tym zakresie polegać należy na doświadczeniu i dobrej woli przedstawicieli rzemiosła, powołanych do komisyj opinjodawczych przy podziale kredytów.

W „Gazecie Warszawskiej" z dnia 10 kwietnia b. r. p. Zygmunt Rzeczkowski zwraca uwagę na olbrzymie sumy, łożone przez Państwo na podtrzymanie wielkiego przemysłu, przyczem szczególnie uderza na przemysł włókienniczy, węglowy i cukrowniczy. Stwierdzając wątpliwe efekty pomocy ze strony Państwa, udzielanej wymienionym grupom gospodarczym, autor wywodzi:

„Mamy natomiast otwartą i stosunkowo łatwą drogę szybkiego powiększenia dochodu społecznego przez poparcie drobnej wytwórczości, rzemiosła, przemysłu domowego. Rzemiosło nasze zupełnie zaniedbane, opiera się mimo wszystko kryzysowi lepiej, niż subwencjonowane wielkie przemysły. A co robimy w celu utrzymania tych warsztatów, od których zależny jest byt setek tysięcy ludzi? Nic".

Jeżeli idzie o obóz polityczny, jaki reprezentuje Szanowny autor, trzeba mu przyznać istotnie rację. Nie robi on. Ale poza tym obozem pozostaje olbrzymi odłam rzemiosła, który świadomy swych celów i konieczności pozytywnej pracy dla Państwa, mimo niezmiernie ciężkich warunków, dąży z pochwały godną wytrwałością do wywalczenia rzemiosłu właściwego miejsca w gospodarstwie narodowem. Niewątpliwie są tu oscylacje, są sukcesy i niepowodzenia, ale świadoma wola konsolidującego się coraz bardziej rzemiosła, przyniesie w rezultacie to, czego Sz. autor pragnie, t. j. rozkwit rzemiosła, który nastąpić musi, nawet przy wyraźnej bierności tego odłamu społeczeństwa, jakiego opinję wyraża „Gazeta Warszawska".

S. Z.

ZWYCIĘSTWO POLSKIEGO LOTNIKA.

Kapitan Skarzyński przeleciał na samolocie polskiej konstrukcji R. W. D. 5 przez Atlantyk do Brazylji. Lot ten świadczy najlepiej o znakomitem wyszkoleniu i brawurze polskiego lotnika oraz przynosi chlubę polskiemu przemysłowi lotniczemu. Odwiedzenie Brazylji ma wielkie znaczenie dla nawiązania kontaktu z miejscową kolonją polską.

Następnie kpt. Skarzyński poleci do Chicago, największego skupienia emigracji polskiej w St. Zjednoczonych, gdzie aparat jego będzie wystawiony na wielkiej wystawie powszechnej.